

OPEROWY PRZEBÓJ W SALI KONCERTOWEJ RADOMSKIEJ ORKIESTRY KAMERALNEJ

„STRASZNY DWÓR” STANISŁAWA MONIUSZKI

KATARZYNA M. WIŚNIEWSKA, CIG

W niedzielę w sali koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej operowy przebój – „Straszny dwór” Stanisława Moniuszki. Mieszanka pogodnego nastroju, dowcipu, liryzmu i odrobiny patriotycznego patosu. Dla melomanów – pozycja obowiązkowa!

Uroczysta premiera „Strasznego Dworu” Stanisława Moniuszki w Operze Śląskiej odbyła się 5 czerwca 2010 r. z okazji jubileuszu 65-lecia istnienia bytomskiej sceny. To arcydzieło gatunku jedyne w swoim rodzaju. Formalnie rzecz biorąc, jest... komedią romantyczną. Autor libretta Jan Chęciński oparł swoją historię dwóch braci nieszukających (!) żon na kanwie „Starych gawęd i obrazów” Kazimierza Władysława Wójcickiego.

To jednocześnie dzieło o silnym zabarwieniu patriotycznym. Było popularne wśród polskiej publiczności i zakazane przez rosyjskie władze okupacyjne; opera powstała bowiem w okresie zaborów, a jej prapremiera 28 września 1865 roku w Warszawie, przerodziła się w wielką manifestację patriotyczną. Wystawiona dwa i pół roku po upadku powstania styczniowego na całe pokolenia znalazła trwałe miejsce w sercach Polaków.

Akcja opery dzieje się w pierwszej poł. XVIII w. Zbigniew i Stefan wracają do domu po skończonej służbie wojskowej. Poprzysięgają na zawsze pozostać „w bezzennym stanie”. Ale inne są zamiary ich ciotki, Pani Cześnikowej. Bracia postanawiają odwie-

dzić starego przyjaciela ojca - Miecznika. W jego dworze poznają dwie urodziwe panny - Hannę i Jadwigę - córki Miecznika. Zaczynają się wahać.

Tymczasem Cześnikowa, która chce ich wydać za inne niewiasty, wyrabia im złą markę u właściciela dworu, twierdząc, że panicze to tchórze. Damazy, panny i Skołuba postanawiają przekonać się, czy szlachcice są faktycznie podszyści strachem. Sko-

łuba opowiada Maciejowi historię Strasznego dworu.

Panicze nic sobie z tego nie robią, ale chcąc dotrzymać postanowienia (verbum nobile), decydują się wyjechać. Jednak podstęp arystokraty Damazego, także pretendenta do ożenku, wychodzi na jaw, podobnie jak wzajemne zauroczenie młodych. Ku ogólnej radości i „pokrzepieniu serc” rzecz kończy nieoczekiwane zabawne wyjaśnienie, dlaczego

„ten dwór strasznym się zowie”. Dumka Jadwigi, aria z kurantem, aria Skołuby, chór prząśniczek oraz mazur z IV aktu to najsłynniejsze fragmenty tej na wskroś polskiej opery.

To opera stanowiąca niepowtarzalny stop wielu tonacji, a przy tym stylistycznie jednorodna. Skonstruowana świetnie, z dramaturgicznym polotem, z nośną, arcyzabawną intrygą opartą na podwójnych „ślubach kawalerskich”. Żywa akcja,

wdzięk kameralnych scen i obrazów zbiorowych o walorach soczystych malowideł. I ta zmienność nastrojów - humor, dowcip, pastelowy liryzm i patos patriotycznych uniesień. Libretto Jana Chęcińskiego osnute na kanwie „Starych gawęd i obrazów” K. W. Wójcickiego okazało się wyjątkowo nośną konstrukcją opery.

Pod względem muzycznym dzieło Moniuszki jest popisem inwencji melodycznej, pomysowości harmonicznej i mistrzowskiej instrumentacji. Każda scena jest całością, każda postać ma swój popisowy numer; co aria to niezwykle urok. W każdym akcie, w prawie każdej scenie umieścił kompozytor coś wartego słuchania - melodyjnego, wdzięcznego, wesołego, wzruszającego. Trzy największe hity to aria Stefana z III aktu, z wplecionym kurantem starego zegara, aria Skołuby, który przerażającym basem opowiada historię duchów z Kalinowa, i wspomniany wcześniej mazur.

„Straszny dwór” stał się operowym przebojem nie tylko dla mieszanki pogodnego nastroju, dowcipu, liryzmu i odrobiny patriotycznego patosu. Okazał się bowiem poetycką syntezą polskości i staropolskiej kultury - jej tradycji, obrzędów, obyczajów, stroju i tańców.

Libretto do opery napisał Jan Chęciński, reżyseria i inscenizacja: Wiesław Ochman, kierownictwo muzyczne: Tadeusz Serafin, scenografia i kostiumy: Jan Polewka, choreografia: Jarosław Światała. ★

Bilety w I strefie po 95 zł, w II – po 85 zł. Sprzedaż internetowa na biletyna.pl, można je też kupić w kasie ROK. Początek w niedzielę o godz. 18.



„Straszny dwór” w niedzielę w sali koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej.